

Sygn. akt I ACa 3/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **Gminie O.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 29 września 2016 r. sygn. akt I C 164/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

A. B. domagał się zasądzenia od Gminy O. kwoty 110.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2012 r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że wraz z nieżyjącą żoną G. M. byli współwłaścicielami zabudowanej nieruchomości, położonej w O., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą (...). W dniu 27 czerwca 2006 r. zawarli z (...)w W. umowę pożyczki w wysokości 40.000 zł, spłacaną w miesięcznych ratach po około 450 zł. Z uzyskanych środków wyremontowali oraz wyposażyli wspólny dom, położony w O., przy ul. (...). Spadek po G.

M. przypadł, na podstawie testamentu, jej synowi M. M., który to w dniu (...) podpalił dom, a następnie popełnił samobójstwo. W wyniku pożaru dom został całkowicie zniszczony. Zdarzenie zostało zgłoszone ubezpieczycielowi (...) S.A., który oszacował szkodę na kwotę 146.783,33 zł. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania podnosząc, że ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody powstałe z winy umyślnej lub na skutek rażącego niedbalstwa osób, z którymi ubezpieczający pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym. Na skutek zdarzenia zniszczeniu uległo wyposażenie domu i zgromadzona na poddaszu budynku wełna ociepleniowa.

Gmina O. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Kwestionowała podstawę swojej odpowiedzialności, jak i jej wysokość oraz zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie żądania zwrotu spłaconej pożyczki za okres przekraczający 3 lata poprzedzający dzień wniesienia pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 93.789,25 zł z ustawowymi odsetkami od szczegółowo określonych kwot i dat, z zastrzeżeniem prawa powoływania się przez Gminę w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność za długi spadkowe do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po M. M.. Oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 25 października 1999 r. A. B. i G. M. zawarli umowę majątkową przedmażeńską, na podstawie której wyłączyli wspólność ustawową małżeńską. Powód i jego żona G. M. byli współwłaścicielami, z udziałami po 1/2 części, zabudowanej nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w O., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą(...).

W dniu 27 czerwca 2006 r. małżonkowie zawarli z(...)w W. umowę pożyczki w wysokości 40.000 zł z okresem kredytowania od dnia 27 czerwca 2006 r. do dnia 20 czerwca 2016 r. W umowie zastrzeżono, że pożyczka wraz z odsetkami jest spłacana w malejących ratach miesięcznych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat. Wierzytelność wynikająca z tytułu umowy pożyczki została zabezpieczona hipoteką na nieruchomości objętej księgą wieczystą (...). Z uzyskanych środków małżonkowie wyremontowali wspólny dom, Ponadto wspólnie nabyli większość ruchomości stanowiących wyposażenie domu.

Żona powoda zmarła w dniu (...) Sąd Rejonowy w Olsztynie, postanowieniem z dnia 16 października 2008 r. stwierdził, że spadek po niej nabył w całości jej syn M. M..

M. M. zamieszkiwał wspólnie z powodem w budynku, położonym w O., przy ul. (...). W dniu (...) M. M. podpalił budynek, a następnie popełnił samobójstwo. W wyniku pożaru został całkowicie zniszczony dom wraz z wyposażeniem. Ponadto zniszczeniu uległa wełna mineralna zgromadzona na strychu w celu ocieplenia budynku oraz 2 okna V. przygotowane do montażu.

Prokurator Prokuratury O. – P. w O. postanowieniem z dnia 27 lutego 2008 r. umorzył postępowanie m.in. w sprawie podpalenia i zniszczenia budynku mieszkalnego w dniu (...) z uwagi na śmierć sprawcy.

Zdarzenie zostało zgłoszone do ubezpieczyciela (...) S.A., który oszacował szkodę na kwotę 146.783,33 zł. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania podnosząc, że ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody powstałe z winy umyślnej lub na skutek rażącego niedbalstwa osób, z którymi ubezpieczający pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym.

Sąd Rejonowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 15 listopada 2010 r. stwierdził, że spadek po M. M. nabyła z dobrodziejstwem inwentarza Gmina O..

A. B. pismem z dnia 17 marca 2012 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 146.783,33 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie budynku. Ponadto wskazał, że w okresie od lipca 2007 r. do marca 2012 r. spłacił na rzecz banku kwotę ok.

26.100 zł (58 rat po 450 zł) i zażądał zwrotu kwoty 13.050 zł z tego tytułu. Wyzaczył termin spełnienia świadczenia 14 dni.

W odpowiedzi Gmina poinformowała, że wystąpi z wnioskiem o sporządzenie spisu inwentarza, którego uzyskanie umożliwi jej określić odpowiedzialność spadkobiercy za długi spadkowe.

W dniu 29 sierpnia 2013 r. dokonano spisu inwentarza spadku po M. M..

Pismem z dnia 2 grudnia 2014 r. Gmina poinformowała powoda, że może dokonać sprzedaży udziału w nieruchomości po zmarłym M. M. w drodze bezprzetargowej na rzecz innych współwłaścicieli. Ponadto zwróciła się do powoda o przedstawienie zestawienia wysokości zobowiązania wobec banku i dokonanych wpłat.

Z harmonogramu spłat pożyczki, wystawionego przez (...)w dniu 7 stycznia 2015 r. wynikało, że rata płatna do 20 stycznia 2015 r. wynosiła 355,57 zł, rata płatna do dnia 20 lutego 2015 r. 355,23 zł, rata płatna do 20 marca 2015 r. 351,95 zł. Ponadto bank wystawił zaświadczenie, z którego wynikało, że zadłużenie na dzień (...)wynosiło 36.332,97 zł, natomiast zadłużenie na dzień 22.01.2015 r. wynosiło 5.665,53 zł. Pożyczka w dniu 7 grudnia 2015 r. została całkowicie spłacona.

Koszt przywrócenia budynku do stanu sprzed pożaru oraz koszt 2 okien połaciowych wyniósł 139.648,94 zł brutto (129.304,58 zł netto). Ponadto zniszczona została wełna mineralna o wartości 2.431,60 zł brutto (2.251,48 zł netto). Łącznie szkoda z tego tytułu wyniosła 142.080,54 zł brutto (131.556,06 zł netto).

Ponadto zniszczeniu uległy ruchomości, stanowiące współwłasność powoda i jego żony, o łącznej wartości 18.165 zł.

Zakres zniszczeń Sąd ustalił w oparciu o dokumenty, zeznania świadka M. G. oraz zeznania powoda, przyjmując, iż nie budziły one wątpliwości. Stwierdził, że zeznania powoda nie zostały podważone żadnymi dowodami, strona pozwana nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych w celu odparcia twierdzeń strony przeciwnej.

Wartość kosztów przywrócenia budynku do stanu sprzed pożaru została oszacowana na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa H. A. (kwota 131.228,35 zł netto). Biegły oszacował wartość wełny mineralnej na kwotę 2.251,48 zł netto. Po złożeniu przez biegłego opinii uzupełniającej strony zgodnie ustaliły wysokość kosztów przywrócenia budynku do stanu przed pożarem, kosztów okien i wełny ociepleniowej na kwotę 131.556,06 zł netto. Od wycień biegłego strony odliczyły wartość 3 dodatkowych drzwi. Natomiast wartość spalonych ruchomości oszacował biegły J. G. – opinia ta ostatecznie nie była kwestionowana przez strony.

W ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanej za szkodę w budynku mieszkalnym znajduje uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego, w tym w przepisie art. 922 § 1 k.c., zgodnie z którym prawa i obowiązki zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na spadkobierców.

Sąd wyraził stanowisko, że żądanie powoda jest uzasadnione w oparciu o art. 415 k.c., zgodnie z którym obowiązek odszkodowawczy spoczywa na osobie, która ze swej winy wyrządziła szkodę innej osobie. Materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie – w ocenie Sądu – pozwolił na stwierdzenie, że przyczyną pożaru było podpalenie budynku przez M. M.. Świadczą o tym okoliczności pożaru, które zostały udokumentowane w aktach sprawy 1 Ds. 2362/08. Wynika z nich, że na miejscu zdarzenia strażacy na poddaszu budynku odnaleźli M. M., w trakcie prowadzenia akcji gaśniczej odnaleziono także plastikową butelkę wypełnioną benzyną. Z opinii biegłego, sporządzonej w sprawie karnej wynikało, że pożar w budynku mieszkalnym mógł powstać w wyniku umyślnego podpalenia przez M. M., który następnie popełnił samobójstwo. Sąd przyjął, że M. M. był sprawcą podpalenia budynku, a zatem Gmina jako spadkobierca odpowiada za szkodę wyrządzoną powodowi. Koszty przywrócenia budynku do stanu przed pożarem, koszt okien i wełny ociepleniowej – 71.040,27 zł, odszkodowanie za zniszczone ruchomości – 9.082,50 zł (1/2 z kwoty 18.165 zł).

Ustosunkowując się do roszczenia o zwrot długu w postaci spłaconej pożyczki Sąd wskazał, że w myśl art. 376 k.c., w przypadku spełnienia świadczenia przez jednego z solidarnie zobowiązanych dłużników, treść istniejącego

pomiędzy współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynika nic innego, dłużnik który spełnił świadczenie może żądać zwrotu w częściach równych. Zawarta w dniu 27 czerwca 2006 r. umowa pożyczki nie zawiera jakichkolwiek postanowień regulujących kwestię tzw. roszczeń regresowych. Zatem w przedmiotowej sprawie znajduje zastosowanie regulacja prawna ze zdania drugiego art. 376 § 1 k.c. Powód z tytułu spłaty pożyczki żądał zwrotu kwoty 20.308,23 zł za okres od dnia 5 listopada 2008 r. do dnia wniesienia pozwu 23 marca 2015 r. Wskazał, że łącznie w tym okresie zapłacił kwotę 40.616,47 zł (na powyższą okoliczność nie złożył dowodów wpłat). Sąd ustalając wysokość kwoty pożyczki spłaconej przez powoda za okres dochodzony pozwem oparł się na przedłożonych zaświadczeniach z banku oraz harmonogramie spłat. Bank wystawił zaświadczenie, z którego wynikało, że zadłużenie na dzień (...)wynosiło 36.332,97 zł, natomiast zadłużenie na dzień 22 stycznia 2015 r. – 5.665,53 zł. Powód nie przedstawił zaświadczenia o wysokości zadłużenia w dniu 5 listopada 2008 r. (data początkowa żądania). Z harmonogramu spłat pożyczki, wystawionego przez (...) w dniu 7 stycznia 2015 r. wynikało, że rata płatna do 20 stycznia 2015 r. wynosiła 355,57 zł, rata płatna do dnia 20 lutego 2015 r. wynosiła 355,23 zł, rata płatna do 20 marca 2015 r. wynosiła 351,95 zł. Sąd przyjął, że w okresie od listopada 2008 r. do grudnia 2014 r. powód zapłacił raty po 355 zł, łącznie 26.270 zł (74 miesiące x 355 zł). Przyjęto ratę z harmonogramu w najniższej wysokości, albowiem powód nie przedłożył harmonogramu z poprzedniego okresu. Za okres od stycznia 2015 r. do marca 2015 r. przyjęto wysokość spłaconych rat wg harmonogramu w łącznej kwocie 1.062,95 zł (355,57 zł, rata płatna do dnia 20 lutego 2015 r. wynosiła 355,23 zł, rata płatna do 20 marca 2015 r. wynosiła 351,95 zł). Sąd uznał za udowodnione, że powód zapłacił w okresie od 5 listopada 2008 r. do dnia 22 marca 2015 r. łącznie kwotę 27.332,95 zł z tytułu umowy pożyczki. Pozwana winna zatem zwrócić mu połowę tej kwoty tj. 13.666,48 zł. W tym zakresie – zdaniem Sądu – niezasadny był zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwaną, albowiem roszczenie regresowe nie jest świadczeniem okresowym i przedawnia się z upływem 10 lat.

Na podstawie art. 481 §1 k.c. zasądził odsetki ustawowe od kwoty 69.824,47 zł (obejmującej połowę kosztów przywrócenia budynku do stanu sprzed pożaru i połowę kosztów okien) od dnia 4 maja 2012 r., wskazując, że powód pismem z dnia 17 marca 2012 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 146.783,33 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie budynku, wyznaczając termin spełnienia świadczenia 14 dni (pозwana w dniu 19 kwietnia 2012 r. wystosowała odpowiedź do powoda). W zakresie zwrotu połowy kwoty za wełnę ociepleniową (od kwoty 1.215,80 zł) Sąd zasądził ustawowe odsetki od dnia (...) tj. po upływie 14 dni od doręczenia opinii biegłego, który oszacował wartość materiałów (wówczas rozmiar szkody był znany pozwanej).

W zakresie kwoty 9.082,50 zł tytułem odszkodowania za zniszczone ruchomości odsetki zostały przyznane od dnia 26 sierpnia 2016 r. tj. po upływie 14 dni od doręczenia opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości (powód dopiero w piśmie z dnia 13 czerwca 2016 r. złożył szczegółowe zestawienie ruchomości, a biegły wycenił wartość ruchomości według cen rynkowych obowiązujących w dniu wydania opinii). Odsetki od kwoty 13.666,48 zł przyznano od dnia 13 czerwca 2015 r. tj. po upływie 14 dni od doręczenia pozwu. Roszczenie w tym zakresie było skonkretyzowane.

Na podstawie art. 319 k.p.c. Sąd zastrzegł pozwanej prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność za długi spadkowe do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po M. M.. Pozwana nabyła bowiem spadek po M. M. z dobrodziejstwem inwentarza.

O kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., mając na względzie wynik procesu (powód wygrał proces w 85%, zaś pozwana w 15%).

Mając na względzie stosunek, w jakim strony utrzymały się ze swoim żądaniem i obroną, należne na rzecz powoda koszty procesu wyniosły 4.335 zł, natomiast należne na rzecz pozwanej wyniosły 540 zł. Poniesione przez powoda koszty przewyższają obciążający go udział, zatem zasądzeniu na jego rzecz podlega różnica tj. kwota 3.795 zł.

W pkt IV i V wyroku Sąd orzekł o obowiązku zwrotu kosztów sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., mając na względzie wynik procesu. Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły 6.869,33 zł (4.500 zł – opłata sądowa od pozwu, od uiszczenia której zwolniony był powód, 1.774,29 zł – wydatki na wynagrodzenie biegłego, 595,04 zł – wydatki na wynagrodzenie

biegłego). Pozwana przegrała sprawę w 85% i zobowiązana jest uiścić na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 5.838,93 zł. Sąd nie obciążał powoda kosztami sądowymi, mając na względzie charakter niniejszej sprawy.

Wyrok ten apelacją w całości zaskarżyła pozwana.

Zarzuciła Sądowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, iż przyczyną pożaru budynku było podpalenie przez M. M., mimo że brak było ku temu podstaw faktycznych i prawnych uzasadniających takie stanowisko;
2. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która to ocena została dokonana w sposób dowolny, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego – skutkujące błędnym przyjęciem zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że odpowiada za szkodę wyrządzoną powodowi;
3. niewyjaśnienie wszystkich istotnych w sprawie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
4. naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 415 § 1 k.c., art. 361 § 2 k.c., 363 § 2 k.c., 376 k.c. i art. 481 1 k.c. poprzez ich zastosowanie, mimo braku ku temu podstaw.

Wnosiła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa z zasądzeniem kosztów procesu za obie instancje.

Powód wnioskował o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje jako własne ustalenia faktyczne poczynione w zaskarżonym wyroku odnoszące się tak do przyczyny powstania pożaru, jak i wielkości szkody poniesionej wskutek tego zdarzenia przez powoda. Aprobuje też ocenę prawną przeprowadzonych w sprawie dowodów, uznając iż dawały one podstawę do częściowego uwzględnienia powództwa.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie okoliczności faktyczne w sprawie, istotne dla jej rozstrzygnięcia. Z uzasadnienia zarzutów apelacyjnych zdaje się wynikać, iż skarżąca upatruje niewyjaśnienia sprawy w tym, iż mimo zgłaszania w toku postępowania (poczynając od odpowiedzi na pozew) faktu nieudowodnienia przez powoda przyczyny powstania pożaru, na skutek którego uległ zniszczeniu budynek i urządzenia domowe, nie zostało przeprowadzone stosowne postępowanie dowodowe, a ograniczono je do przeprowadzenia dowodu z dokumentów zgromadzonych w sprawie 1 Ds. 2362/08 Prokuratury Rejonowej O. P.. Nie może budzić wątpliwości, że postanowienie z dnia 26 lutego 2009 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie dotyczącej tego, że w dniu (...)w O. doszło do podpalenia i zniszczenia budynku mieszkalnego o wartości około 200.000 zł na szkodę A. B., tj o czyn z art. 288 § 1 k.k. z uwagi na śmierć sprawcy (wydane w sprawie 1 Ds. 2362/08 Prokuratury Rejonowej O. P.) nie ma skutków prawnych, jakie przewiduje art. 11 k.p.c. Z postanowienia nie wynika, że postępowanie umorzono z uwagi na śmierć „domniemanego sprawcy” (jak cytuje apelacja), ale wskazano dwukrotnie – „z uwagi na śmierć sprawcy”. W podstawie faktycznej ustalonej przez Sąd Okręgowy znalazły się dokumenty zgromadzone w aktach sprawy 1 Ds. 2362/08 Prokuratury Rejonowej O. P. – dopuszczono z nich dowód postanowieniem z dnia 28 września 2016 r. (k. 480 akt). Treść tych dokumentów, a nie tylko postanowienie z dnia 26 lutego 2009 r. należało uwzględnić przy ustalaniu przyczyn pożaru.

Można wyrazić stanowisko, iż Sąd I instancji nie dokonał pełnej oceny dowodów z dokumentów znajdujących się w sprawie 1 Ds. 2362/08 Prokuratury Rejonowej O. P., jednakże to uchybienie proceduralne nie może dowodzić słuszności apelacji, w szczególności zarzutu niewyjaśnienia okoliczności faktycznych sprawy.

Sąd Apelacyjny zauważa, że w aktach sprawy 1 Ds. 2362/08 znajdują się takie dokumenty jak: protokół oględzin miejsca pożaru, spisane zeznania świadków, którzy to zauważyli pożar, w tym zeznania jakie złożyła B. P., której dom sąsiaduje z posesją, na której wybuchł pożar, protokół oględzin zwłok, opinia biegłego z zakresu pożarnictwa oraz zakładu ekspertyz sądowych (lekarska – oględzin i otwarcia zwłok).

Celowym jest zwrócenie uwagi w szczególności na fakty wynikające z dokumentu w postaci protokołu zeznań świadka B. P.. Złożyła ona zeznania o godz. 8.40 tego samego dnia, co miał miejsce pożar, po około półtorej godziny od jego zauważenia. Twierdziła, że stosunki pomiędzy powodem a jego pasierbem były dobre, nie słyszała aby między nimi dochodziło do kłótni, czy też nieporozumień. W tym dniu, około 7.05 – 7.10, usłyszała głośny wybuch, najpierw pojawił się dym a później ogień, który był coraz większy i rozprzestrzenił się szybko. O wybuchu oraz rozprzestrzenianiu się ognia zeznawał też inny sąsiad W. F.. Zapisy protokołów zeznań tych świadków dowodzą zgodności w zakresie wybuchu w budynku, a następnie rozprzestrzeniania się dymu oraz ognia po całym budynku. O dobrych relacjach powoda z pasierbem zeznawał także A. G. – dziadek M. M.. Słuchany w dniu (...) o godz. 10.52 podał, iż widział ślad po pętli na szyi wnuka i miejsce to nie nosiło śladów dymu i ognia. Oględziny budynku rozpoczęto po ugaszeniu pożaru o godz. 11.00. – wypaleniu uległo wnętrze budynku, największe wypalenia wystąpiły w pokoju zajmowanym przez powoda. Okolicznością niesporną jest, że w dniu pożaru powoda nie było w domu, nocleg z(...) spędził u znajomej w O., o pożarze został powiadomiony telefonicznie przez sąsiadkę i niezwłocznie przyjechał do O.. W sprawie 1 Ds. 2362/08 został powołany dowód z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa. Stosowne oględziny miejsca pożaru zostały przeprowadzone przez biegłego sądowego S. P. w dniu 13 stycznia 2009 r. Przy wydawaniu opinii tenże biegły posłużył się także innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Tekst sporządzonej opinii dowodzi, że biegły analizował różne przyczyny powstania pożaru. Uwzględnił okoliczność, że pożar powstał wewnątrz budynku – dowodzą tego ślady zniszczeń. Jest okolicznością niesporną, że w pomieszczeniu gospodarczym, przylegającym do mieszkania (w pomieszczeniu tym nie było ognia) znaleziono ciecz łatwopalną, przypominającą zapach benzyny. W opinii tej wyrażono ocenę, że za powstaniem pożaru wewnątrz budynku w wyniku zaproszenia ognia poprzez używanie zapalek i cieczy przemawiają ślady zniszczeń popożarowych konstrukcji drewnianych stropu i poddasza, w szczególności belek nośnych wypalonych w niektórych miejscach na głębokość 2,5 cm, co świadczy o dużej intensywności działania ognia wywołanego użyciem materiałów łatwopalnych.

Z dokumentu w postaci opinii sporządzonej przez Instytut Ekspertyz Sądowych w dniu 29 grudnia 2008 r. wynika m.in., że przyczyną zgonu M. M. stało się gwałtowne uduszenie wskutek powieszenia, wyniki badań krwi (na obecność hemoglobiny tlenkowej) świadczą o tym, że w czasie pożaru już nie żył.

Powyżej przytoczone dokumenty świadczą o tym, iż pożar w budynku rozprzestrzenił się od pomieszczenia wewnętrznego budynku. Na początku był wybuch oraz widoczny był dym. Wypaleniu uległ strop i opalone zostały belki konstrukcyjne na poddaszu. Instalacja gazowa była w stanie nienaruszonym, w instalacji elektrycznej nie stwierdzono zwarć. Jego przyczyną było zaproszenie ognia poprzez użycie zapalek i cieczy łatwopalnej. Dowody zgromadzone w sprawie 1 Ds. 2362/08 pozwalały przyjąć, iż przyczyną pożaru nie były działania osób trzecich.

Z dokumentów zgromadzonych w sprawie 1 Ds. 2362/08 wynika obraz funkcjonowania M. M. po śmierci matki, w szczególności w drugiej połowie grudnia 2008 r. Z dokumentu w postaci protokołu zeznań A. J. – dziewczyny M. M. od grudnia 2007 r. wynika, iż śmierć jego matki była przyczyną jego załamania, mówił do niej, że miał myśli samobójcze. Od 12 grudnia 2008 r. nie miała kontaktu z nim, gdyż nie odbierał od niej i innych znajomych telefonu. Podała, że pokłócili się, gdyż nie chciał iść do psychologa w związku z jej sugestią. O zerwaniu bliższych relacji z dziadkami świadczy też dokument w postaci protokołu z zeznań A. G. – podał on, iż od około trzech tygodni przestał przychodzić do nich na obiady, także w dniu 22 grudnia 2008 r. odmówił przyścia na obiad do swojej babci. Dowody te świadczą o problemach natury psychicznej M. M. występujących w grudniu 2008 r., w okresie tuż przed pożarem oraz popełnieniem samobójstwa.

Dowody z dokumentów zgromadzonych w sprawie 1 Ds. 2362/08 (należy uznać je, za Sądem I instancji, za miarodajne do czynienia w sprawie istotnych okoliczności faktycznych) uprawniały do postawienia tezy, iż M. M. użył płynu łatwopalnego, wylewając go do pomieszczeń na parterze wewnątrz budynku mieszkalnego i zapraszając ogień, a

następnie powiesił się na poddaszu tego budynku. Dokonując podpalenia – wzbudzając pożar – dopuścił się czynu karalnego przewidzianego art. 163 § 1 pkt 1 k.k., a więc deliktu z art. 415 k.c. Wskutek tego działania doszło do zniszczenia budynku, którego współwłaścicielem jest powód oraz zniszczenia urządzeń domowych.

W tym miejscu wskazać należy, iż pozwana w odpowiedzi na pozew jedynie bardzo ogólnie kwestionowała podstawę odpowiedzialności. Spór pomiędzy stronami zasadzał się na wysokości szkody poniesionej przez powoda (opinie biegłych, zarzuty do nich). W toku postępowania, po dołączeniu akt sprawy 1 Ds. 2362/08, nie wypowiedziała się w przedmiocie miarodajności dokumentów w niej zgromadzonych.

W świetle powyższego nie jest uzasadniony zarzut kwestionujący podstawę faktyczną sporu, jak i zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Nietrafny jest także, podniesiony w uzasadnieniu apelacji, zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozewem. Słusznie w odpowiedzi na apelację wskazano, iż roszczenia powoda wynikające z występku, przedawniają się z upływem nie trzech lat, ale dziesięciu, licząc od (...)Oznacza to, iż w momencie zgłoszenia roszczeń pieniężnych nie były one przedawnione.

Uwzględniając powództwo Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji.

Jedynie na marginesie wskazać należy, iż zarzuty apelacji odnoszą się jedynie do roszczeń odszkodowawczych – kwot: 71.040,27 zł + 9.082.50 zł. Nie dotyczą zasądzonej kwoty 13.666,48 zł.

Marginalnie zauważyć też należy, iż skarżąca nie kwestionowała wysokości odszkodowania zasądzonego zaskarżonym wyrokiem oraz dat opóźnienia w zapłacie odszkodowania i kwoty z tytułu regresu (w tym kierunku nie zgłosiła żadnych zarzutów).

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu instancji odwoławczej postanowił w oparciu o art. 98 k.p.c., zasądzając na rzecz powoda wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego według stawki minimalnej.

(...)